

Sygn. akt I C 294/14

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: staż. Ewa Jarzębska

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2016 roku w Łodzi

sprawy z powództwa H. R.

przeciwko P. S.

o zapłatę:

1. oddała powództwo;

2. nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 294/14

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 marca 2014 r. powódka H. R. wniosła o zasądzenie od pozwanego P. S. kwoty 4.820,20 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenia w jej mieszkaniu znajdującym się w Ł. przy ul. (...) oraz kwoty 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz (...) Hospicjum (...) w Ł.. Nadto, wniosła on o zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu pozwu powódki wskazała, iż żądane przez nią kwoty pozostają w związku z prowadzonymi przez pozwanego w lokalu nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) pracami remontowymi w dniach 20-22 września 2012 r. oraz 2-3 i 7 listopada 2012 r. W wyniku prowadzonych przez pozwanego wierceń oraz skuwania podłogi młotem pneumatycznym w mieszkaniu powódki doszło do licznych uszkodzeń ścian m.in.: pęknięć nad oknem i obok drzwi w kuchni, zalania łazienki, uszkodzeń rur i ich obudowy, wyposażenia kuchni i łazienki, sedesu, pralki oraz drzwi i framug. Usterki te spowodowały utrudnienie życia codziennego powódki m.in.: przez konieczność ręcznego prania. Podała również, że pozwany nie przestrzega zasad dobre sąsiedztwa, a związane z prowadzonymi pracami hałasy i wstrząsy negatywnie odbiły się na jej zdrowiu. Nadto, pozwany uporczywie nęka ją od dłuższego czasu paleniem papierosów na klatce schodowej oraz strzepywaniem popiołu do jej mieszkania, a także odgłosami całodniowych zabaw jego dziecka na niewygluszonej podłodze. Powódka podniosła, iż wielokrotnie upominała pozwanego i prosiła go o zaprzestanie naruszeń oraz naprawę wyrządzonych szkód, a także zwracała się z prośbą o interwencje u zarządcy nieruchomości, jednakże bezskuteczne.

**/pozew k. 2 -22/**

Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2014 r. powódka H. R. została zwolniona od kosztów sądowych w całości.

**/postanowienie k. 52/**

Odpis pozwu został uznany za doręczony w dniu 4 czerwca 2014 r. w trybie awizo

**/zarządzenie k. 56/**

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

P. S. w zajmowanym przez siebie lokalu nr (...) położonym w Ł. przy ul. (...) prowadził prace remontowe.

W tym czasie zamieszkująca w znajdującym się pod wskazanym lokalem powódka H. R. zauważyła w swoim mieszkaniu liczne uszkodzenia i usterki, w tym pęknięcia ścian nad oknem i obok kaloryfera w pokoju, ubytek ściany przy drzwiach kuchni, awarię w rurach centralnego ogrzewania, zalanie łazienki, zasieki na ścianie w pokoju i przy drzwiach kuchni, zniszczenie obudowy rur, awarię systemu splukiwania sedesu, uszkodzenie półki i suszarki w łazience, usterkę pralki, uszkodzenie drzwi i framug, uszkodzenie szafek w kuchni.

**/bezsporne/**

Powódka uważa, że wskazane uszkodzenia w jej mieszkaniu powstały w wyniku prowadzonych przez powoda prac remontowych z użyciem młota pneumatycznego, wierceń, rozwalnia ścian i walenia w kaloryfer. W jej opinii ma to też negatywny wpływ na jej zdrowie.

**/dowód z zeznań powódki H. R. k. bez numeracji/**

W dniu 17 maja 2012 r. stwierdzono, że poprzednio prowadzone w lokalu nr (...) prace remontowe spowodowały wystąpienie incydentalnych zacieków w mieszkaniu powódki.

**/pismo z W. Towarzystwa Budownictwa Spółdzielczego k. 164/**

Mieszkanie powódki H. R. to lokal nr (...) położony w Ł. przy ul. (...). Znajduje się ono na trzecim piętrze bloku wybudowanego z elementów płytowych jako średnia płyta w systemie D. W-70, który realizowany był pomiędzy rokiem 1966, a 1970. Składa się ono z dwóch pokoi, korytarza, łazienki i kuchni. Stan techniczny lokalu nie wskazuje na wykonywanie w nim prac remontowo-modernizacyjnych w okresie jego eksploatacji. Podłoga w korytarzu, pokojach i kuchni wykonana jest w standardzie wykończenia z okresu budowy. Wymieniono stolarkę okienną w pokojach, natomiast w kuchni tylko ją naprawiono. W pokoju znajdującym się po lewej stronie od wejścia występuje pęknięcie podkładu betonowego w przejściu pomiędzy korytarzem, a pokojem, które biegnie na łączeniu płyt w narożniku drzwi aż do wysokości drzwi. Drzwi przeszklone szkłem ornamentowym z klamką aluminiową produkowane w okresie powstania budynku. Pęknięcie tynku w części nadokiennej świadczy o odspojeniu się jego struktury od powierzchni ściany (przy ostukaniu wydaje głuchy dźwięk). Podobne pęknięcia w przejściu oraz tynku w części nadokiennej stwierdzono w pokoju usytuowany na prawo od wejścia. Geneza tych uszkodzeń również jest podobna. Ponadto, stwierdzono w nim pęknięcie na ścianie po prawej stronie dywanu ściennego związane z łączeniem się płyt. Drzwi i ościeżnica starego typu, zamontowane podczas budowy bloku z wyrobionymi miejscami przytykowymi. W kuchni ściany wyłożono płytą laminową emitującą płytkę ceramiczną, a w górnej części pomalowano farbą emulsyjną. Powłoka malarska nie była odnawiana przez dłuższy czas. Urządzenia kuchenne zabudowane płytą pilśniową, które liczy około 30 lat, również stary zlewozmywak żeliwny z baterią nowego typu. Stwierdzono wyrwane zawiasy szafek ze śrubami montażowymi oraz starą instalację elektryczną. W łazience wanna żeliwna starego typu w obudowie z klepek umocowanych na płycie pilśniowej na konstrukcji metalowej zmodyfikowanej zgodnie z oświadczeniem powódki w 2009 r. Uszkodzona dolna część obudowy powodująca brak mocowania płyty. Również tu ściany częściowo wyłożono płytą imitującą płytki ceramiczne, a częściowo pomalowano. Na podłodze lastryko wykonane w okresie budowy. Stwierdzono częściowe zdemontowanie obudowy instalacji rur, co może wynikać z przeprowadzanej wymiany i modernizacji instalacji. Suszarka na pranie zamontowana w górnej części kołkiem, a w dolnej za pomocą śruby wkręconej w tynk. Przy misce sedesowej stwierdzono brak zaworu z filtrem do spluczki, skutkujące zapychaniem. Podejście do muszli podłączone prawidłowo. W progu wejścia do łazienki stwierdzono pęknięcie posadzki. W przedpokoju ściany wykończone lamperią w strukturze drewna, sufit pomalowany na biało. Widoczne zabrudzenia

rur centralnego ogrzewania po ściekającej wodzie z piętra wyżej (z lokalu nr (...)). Przedpokój wyposażony w wieszak ścienny i szafę, którą ustawiono krzywo. Drzwi wejściowe do lokalu wyposażone w dwa zamki, powierzone na trzech zwykłych zawiasach, gdzie na zawiasie środkowym wyregulowano poziom skrzydła za pomocą podkładki wykonanej z drutu miedzianego skręconego.

Wskazane uszkodzenia i usterki nie mogły powstać na skutek prowadzonego w lokalu nr (...) remontu z użyciem młota pneumatycznego oraz wiertarki. Większość z nich jest wynikiem upływu czasu – zużycia urządzeń wyposażenia mieszkania i braku prac konserwacyjnych oraz normalnej pracy budynku, a także wad systemu, w jakim go wykonano. Nie można łączyć z wykonywanymi pracami remontowymi w lokalu nr (...) zapychana się armatury pływakowej przy WC, gdyż jest to wynik braku bariery przed zanieczyszczeniami niesionymi przez wodę w postaci filtra. Jedynie, ujawnionemu na rurach centralnego ogrzewania w przedpokoju mieszkania powódki zabrudzeniu związanemu z wystąpieniem krótkotrwałego przecieku wody po rurze można przypisać związek z prowadzonymi przez pozwanego w lokalu wyższej pracami remontowymi.

Z powodu stałej nieobecności pozwanego w mieszkaniu oraz nie odbierania przez niego zawiadomień, biegły nie mógł przeprowadzić oględzin lokalu nr (...).

### ***/opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa Z. H. k. 81-101, 194-196/***

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, w zasadniczej części w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu budownictwa Z. H.. Biegły w ocenie Sądu sporządził kompletną i fachową opinię w oparciu o specjalistyczną wiedzę i po dokonaniu oględzin mieszkania powódki, odpowiadającą na zagadnienia wskazane przez Sąd w tezie dowodowej.

Przedmiotowa opinia została zakwestionowana przez powódkę w całości. Zarzucała jej ona brak rzetelności i wiarygodności, a także niepełność z uwagi na niedokonanie oględzin mieszkania pozwanego. Podniosła ona również, że w jej opinii określone przez biegłego przyczyny uszkodzeń w jej mieszkaniu są nieprawidłowe i nie zgodne z rzeczywistością, co może sugerować stronniczość biegłego. Nadto, stwierdziła ona, że biegły jest do niej negatywnie nastawiony, a przedstawiona przez niego opinia ma celu jedynie upokorzenie jej osoby poprzez podkreślenie, że zły stan jej mieszkania wynika ze starego i nieodnawialnego urządzenia.

Pomimo wydania przez biegłego uzupełniającej opinii pisemnej, w której ponownie wyjaśnił on podstawy swoich ustaleń, powódka nadal kwestionowała wystąpienie biegłego Z. H. oraz wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Dodatkowo, w dniu 21 lipca 2015 r. wniosła ona skargę na orzeczenie referendarza sądowego z dnia 19 czerwca 2015 r. w przedmiocie przyznania biegłemu Z. H. wynagrodzenia w kwocie 1.319,34 zł z uwagi na brak rzetelności biegłego przy wydawaniu przedmiotowej opinii. Skargę odrzucono postanowieniem z dnia 14 września 2015 r. z powodu jej nieuzupełnienia w wyznaczonym terminie.

Sąd postanowieniem z dnia 8 lutego 2016 r. wydanym na rozprawie oddalił wniosek powódki z dnia 12 stycznia 2016 r. o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego w zakresie tezy dowodowej z postanowienia z dnia 22 października 2014 r.

Zgodnie z przepisem art. 286 k.p.c. Sąd może żądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby żądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Powołana norma nie precyzuje, jak należy rozumieć pojęcie „w razie potrzeby”. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się jednak, że chodzi tu o takie sytuacje, gdy opinia złożona przez biegłego jest niejasna lub niepełna, wewnętrznie sprzeczna, albo gdy opinia pisemna jest rozbieżna z opinią ustną biegłego.

W rozpoznawanej sprawie nie miała miejsca żadna z wymienionych sytuacji. Pisemne opinie biegłego, zarówno podstawowa, jak i uzupełniająca, są przekonujące i stanowcze co do kwestii będącej przedmiotem niniejszej sprawy. Nie można też im zarzucić wewnętrznej sprzeczności. Nie ma więc podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego w przedmiocie ustalenia tych samych okoliczności. Natomiast, podstawą zarzutów powódki co opinii

wydanych przez biegłego sądowego Z. H. jest brak ich zgodności z jej twierdzeniami. W ocenie Sądu przyznanie im racji prowadziłoby do nieuzasadnionego wydłużenia postępowania aż do czasu wydania opinii przyznającej słusność dochodzonym przez powódkę roszczeniom. Nadto, może to wywołać zachwianie zasady równości stron postępowania oraz bezstronności Sądu, a także niweczy istotę dopuszczania dowodu z opinii niezależnego i niezwiązanego ze sprawą specjalisty.

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 listopada 1974 roku (w sprawie o sygn. akt II CR 638/74, Legalis nr 18410), w którym wypowiedział się, iż nie jest uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoriowa i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienie wymagające wiadomości specjalnych. Nadto w orzeczeniach z dnia 15 lutego 1974, II CR 817/73 (nie publikowane) oraz z dnia 18 lutego 1974, II CR 5/74 (Biuletyn Sądu Najwyższego 1974, numer 4, poz.64) Sąd Najwyższy wypowiedział się, iż sąd nie jest obowiązany dopuścić dowód z opinii kolejnych biegłych w wypadku, gdy opinia jest niekorzystna dla strony. W przeciwnym wypadku, dochodziłoby do sytuacji przeprowadzania dowodów z wszelkich możliwych biegłych, w celu upewnienia się, czy żaden z nich nie jest tego samego zdania co strona.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd uznał opinię biegłego Z. H. za pełnowartościowe źródło wiedzy specjalnej w sprawie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W niniejszej sprawie powódka dochodziła odszkodowania za szkody powstałe w jej mieszkaniu znajdującym się w lokalu nr (...) w budynku przy ul. (...) w Ł. wskutek prowadzonych przez pozwanego w dniach 20-22 września 2012 r. oraz 2-3, 7 listopada 2012 r. prac remontowych w lokalu nr (...) znajdującego się w tym samym budynku oraz zadośćuczynienia za krzywdę jaką w związku z tym doznała powódka na rzecz (...) Hospicjum (...) w Ł.. Oznacza to, że przedmiotem niniejszej sprawy było ustalenie zakresu uszkodzeń w mieszkaniu powódki, a także konsekwencji dla zdrowia powódki wywołanych działaniami pozwanego oraz ich związku przyczynowego z prowadzonymi przez pozwanego pracami remontowymi.

Zgodnie z art. 339 § 1 k.p.c. z uwagi na to, że pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę sąd wydał wyrok zaoczny. W myśl art. 339 § 2 k.p.c. w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, jeżeli nie budzą one uzasadnionych wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy.

W doktrynie i orzecznictwie utrwalony jest pogląd, iż przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Wobec tego, obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenie strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania. Oznacza to, że domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c. zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości.

Roszczenie powódki w niniejszej sprawie w zakresie odszkodowania znajduje podstawę materialnoprawną w przepisie art. 415 k.c., który stanowi, że kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę zobowiązany jest do jej naprawienia. Zatem, przesłankami pozwalającymi na przyjęcie powyższej odpowiedzialności są: powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy (czyn niedozwolony) oraz związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą, to jest szkoda ma być zwykłym następstwem takiego zdarzenia.

Zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest rekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych (szkody niemajątkowej), oczywiście w takim zakresie, w jakim taka rekompensata, ze względu na szczególny charakter tych dóbr, jest możliwa za pomocą świadczeń pieniężnych. Z uwagi na swój kompensacyjny charakter zadośćuczynienie nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać dla poszkodowanego ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być

odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną naruszoną przez doznane cierpienia. Jako odszkodowanie należne za doznaną krzywdę, a więc szkodę niemajątkową, zadośćuczynienie już ze swej istoty jest niemożliwe do ścisłego wymierzenia. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w szczególności należy brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, a także całościowy i indywidualny charakter zadośćuczynienia oraz przede wszystkim jego kompensacyjną funkcję. Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia uzależnione jest od wielu okoliczności, wśród których wskazywany jest przez orzecznictwo i naukę w szczególności rozmiar uszkodzenia ciała, związane z nim oraz jego leczeniem dolegliwości fizyczne i cierpienia psychiczne, czas ich trwania i stopień intensywności, trwałość skutków urazu (kalectwo, oszpecenie), prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, możliwości wykonywania zawodu, zaspokajania potrzeb kulturalnych itp., a nadto poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa, pozbawienie możliwości osobistego wychowywania dzieci i zajmowania się gospodarstwem domowym, konieczność korzystania z pomocy innych osób przy prostych czynnościach życia codziennego.

Zakres przedmiotowy zastosowania art. 445 kc obejmuje przede wszystkim przypadki naruszenia dóbr określonych w art. 444 (uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia). Przepis art. 445 kc nie rozstrzyga przy tym samodzielnie o przesłankach odpowiedzialności, od których zależy podniesienie roszczeń z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego, a zatem konieczne jest w tym zakresie odwołanie się do ogólnych podstaw odpowiedzialności ex delicto.

Podstawową przesłanką domagania się zadośćuczynienia jest doznanie szkody niemajątkowej (krzywdy) wynikającej z określonych faktów, z którymi norma prawna wiąże obowiązek jej naprawienia (czynów niedozwolonych). Krzywda ta - utożsamiana z negatywnymi przeżyciami w sferze psychicznej jednostki - musi być konsekwencją naruszenia dóbr osobistych, a nie majątkowych.

Jak stwierdzono wyżej podstawą żądania rekompensaty za doznaną krzywdę jest naruszenie dobra osobistego i wynikająca z tego faktu szkoda niemajątkowa. Pomiędzy nimi musi zaistnieć związek przyczynowy o charakterze adekwatnym, czyli szkoda musi być normalnym następstwem określonego działania, czy też zaniechania.

Odpowiedzialność za krzywdę może się opierać zarówno na zasadzie winy, ryzyka, czy słuszności, a więc na analogicznych zasadach, na jakich opiera się odpowiedzialność deliktowa.

Zasadą odpowiedzialności w okolicznościach niniejszej sprawy jest przypisanie sprawcy szkody winy. O winie będziemy mówić w przypadku kumulatywnego wystąpienia elementu obiektywnego w postaci bezprawności zachowania oraz subiektywnego związanego z chęcią wyrządzenia szkody, bądź niedbalstwem, w postaci niedołożenia należytej staranności wymaganej w danych okolicznościach, przy jednoczesnym braku ustawowych okoliczności wyłączających winę. Zachowanie jest bezprawne, jeżeli pozostaje w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć nie tylko obowiązujące ustawodawstwo, ale także obowiązujące w społeczeństwie zasady współżycia społecznego (por. wyrok z 26.III.2003 r., w sprawie o sygn. akt III CKN 1370/00). Wśród tych zasad mieści się nienaruszanie zasad porządku domowego i współżycia społecznego użytkowników lokali.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie.

Stosownie do art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Od zmiany przepisów k.p.c. ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 189) ciężar dowodzenia obciąża stronę postępowania. Sąd podejmuje z urzędu inicjatywę dowodową jedynie w sytuacjach szczególnych. Ani w toku postępowania dowodowego, ani po wyczerpaniu wniosków dowodowych stron sąd nie ma już obowiązku ustalania, czy "sprawa jest dostatecznie wyjaśniona do stanowczego rozstrzygnięcia stosunku spornego". Wynikające z art. 232 zdanie drugie k.p.c. uprawnienie wspierające Sąd nie może prowadzić do zastępowania stron w spełnianiu ich

obowiązków. Takie działanie Sądu z urzędu może być zawsze odbierane jako naruszenie prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP)”.

Mając, zatem na względzie rządzącą procesem cywilnym zasadę kontrydiktoryjności postępowania i nie znajdując podstaw do przeprowadzenia dowodów z urzędu (art. 232 k.p.c.), Sąd uznał sprawę za dojrzałą do stanowczego rozstrzygnięcia.

W przedmiotowej sprawie żądania powódki należy uznać za nieudowodnione. Nie udało jej się wykazać, że uszkodzenia i usterki w jej mieszkaniu zostały spowodowane wykonywaniem przez pozwanego P. S. w znajdującym się nad jej mieszkaniem lokalu prac remontowych. W tym przedmiocie Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu budownictwa Z. H., który w ocenie Sądu przedstawił rzetelne i prawidłowe opinie pisemne, poparte specjalistyczną wiedzą i poprzedzone dokonaniem oględzin mieszkania powódki. Powódce nie udało się jej skutecznie zakwestionować. Biegły wskazał, iż uszkodzenie i usterki jakie zastał w lokalu powódki nie mają swojej genezy w prowadzonych w lokalu znajdującym się nad nim jakichkolwiek prac remontowych, w tym z wykorzystaniem młota pneumatycznego oraz wiertarki, w czym źródło ich powstania upatrywała powódka. Nadto, opisał on przyczyny powstania każdej ze stwierdzonych usterek, które w przeważającej mierze wynikają z normalnej eksploatacji mieszkania i jego urządzeń, konieczności modernizacji niektórych jego elementów np. instalacji rur w łazience, a także ich zużycia. Ustalenia te potwierdza załączona przez biegłego dokumentacja zdjęciowa wykonana podczas oględzin. Na jej podstawie można stwierdzić, iż część elementów wyposażenia mieszkania powódki została wyprodukowana w okresie oddania lokalu do użytku i w wyniku upływu czasu po prostu się zniszczyła. Biegły zaznaczył również, że część uszkodzeń ma swoje podstawy w wadliwym systemie budowy budynku, w którym znajdują się mieszkania powódki i pozwanego oraz w normalnej jego pracy, w związku z czym, nie można przypisać odpowiedzialności za ich powstanie działalności żadnego z mieszkańców budynku, w tym pozwanemu. Jedyne co biegłemu udało się powiązać z pracami remontowymi prowadzonymi w lokalu nr (...) to zabrudzenie na powierzchni rur centralnego ogrzewania w przedpokoju po ściekającej po nich wodzie. Zgodnie z załączonym do akt sprawy pismem od zarządcy budynku sprawa ma ono związek z działaniami pozwanego sprzed okresu wskazanego przez powódkę w pozwie. W ocenie Sądu ujawnione zabrudzenie nie kwalifikuje się jako usterka czy uszkodzenie, lecz jest jedynie śladem po spowodowanym zapewne działaniami pozwanego krótkotrwałym przeciekami wody w okresie wyprzedzającym jego działania będące podstawą roszczeń powódki, a jego nietrwały charakter przemawia za możliwością usunięcia tego zabrudzenia przez powódkę we własnym zakresie.

Złożona przez powódkę korespondencja prowadzona przez nią z zarządcą budynku, (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. dowodzi jedynie faktu, iż powódka zawiadomiła zarządcę o fakcie zalania łazienki, choć związanymi z działalnością pozwanego, to poprzedzającym okres objęty pozwem, oraz o dokonywanych przez niego modernizacji w mieszkaniu powódki. Mając na uwadze, zakres dowodzonych niniejszymi dokumentami faktów nie mogą one stanowić podstawy ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Oprócz kwestionowania opinii biegłego oraz złożenia wskazanych dokumentów powódka nie składała żadnych wniosków dowodowych. Nie przedstawiła ona również żadnych dowód na okoliczność uprzedzenia jej życia, chociażby w postaci zeznań świadków takich zachowań. Należy więc twierdzenia powódki w tym zakresie traktować jako całkowicie gołosłowne, a więc nieudowodnione. Powódka także w żaden sposób nie wykazała, aby działania pozwanego w jakikolwiek sposób spowodowały uszczerbek na jej zdrowiu i jej twierdzenia w tym zakresie są nieudowodnione, a co za tym idzie brak jest podstaw do przyznania powódce jakiegokolwiek zadośćuczynienia. Powódka rozpytywana na rozprawie co do następstw działań pozwanego w zakresie jej zdrowia oświadczyła, że nie ma nic do dodania.

O nieziszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł w oparciu o art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 r. poz. 1025 ze zm.), odstępując od obciążania nimi stron postępowania mając na względzie okoliczność zwolnienia powódki od tych kosztów.